

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł. cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicznie o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Na upominki dla majowych solenizantek i solenizantów
Księgarnia Stow. Nauczycielstwa Polsk. w Wilnie,
ul. Królewska 1. — Wileńska 36.

POLECA:

Książki ozdobne, albumy wydawnictwa luksusowe.
Wykwintna papeterja oraz galanterja skórzana.
Przybory piśmienne marmurowe, szklane i oksydowane.
Obrazy w ramach oszklonych.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Sprawy mniejszości narodowych.

Na posiedzeniu komitetu rzeczoznawców dla opracowania naterjałów dla uregulowania sprawy mniejszości narodowych, które to posiedzenie odbędzie się w piątek, urząd zaprosił około 40 osób z kół społeczno-politycznych.

Projekt reformy szkolnictwa na Kresach.

Premjer Grabski odbył wczoraj konferencję z Ministrem W. R. i O. P. p. Miklaszewskim w sprawie projektu rządowego reformy szkolnej na kresach. Projekt ten jest od dłuższego czasu przedmiotem ożywionych narad w rządzie.

Ziemianie kresowi u premjera.

Z ramienia Związku Ziemian Kresowych 13 b. m. był u Premjera Grabskiego p. Jundziłł, który przedstawił położenie podatkowe wielkich majątków rolnych i potrzebę uruchomienia kredytów. W odpowiedzi p. Grabski oświadczył, że rząd uznając potrzebę podniesienia wydajności warsztatów rolnych, sprawę uruchomienia kredytów uważa za równie aktualną dla wielkich, jak i dla małych rolników. Rząd traktować będzie żądanie uruchomienia kredytu rolnego z pełnym zrozumieniem sytuacji.

Organizacja przedstawicielstwa Rzplitej Polskiej przy Lidze Narodów.

W Prezydium Rady Ministrów odbyła się 13 b. m. konferencja z udziałem premjera Grabskiego, ministra Spr. Zagr. Zamoyskiego, delegata Polski przy Lidze Narodów Skrzyńskiego i dyrektora departamentu M. Sk. Zaczka.

Przedmiotem obrad była sprawa organizacji przedstawicielstwa polskiego przy Lidze Narodów.

Kolejowcy u Premjera.

Delegacja Polskiego Związku Kolejowców złożyła wczoraj premjerowi Grabskiemu wyrazy hołdu z powodu doprowadzenia do skutku dzieła sanacji skarbu.

Po wyborach we Francji.

PARYŻ, 13.V. (Pat.) Na dziesiątym posiedzeniu Rady ministrów Poincaré oświadczył, że zamierza podać się do dymisji dnia 1 czerwca.

PARYŻ, 13.V. (Pat.) Prasa wszystkich stronnictw jest zdania, że prezydent republiki wyciągając konsekwencje z rezultatów wyborów powinien powierzyć misję utworzenia gabinetu jednemu z przywódców bloku lewicy, przyczem domniemanym następcą Poincarégo miałby być Heriot. Ze strony konserwatystów dają wyraz nadziei, że socjaliści i radykali, gdy staną w obliczu praktycznych problemów nie potrafią na czas dłuższy zachować jedności. Konserwatyści zalecają prezydentowi republiki aby niezwłocznie, oddał ster władzy blokowi lewicy. Prasa lewicowa wprawdzie z innych pobudek, ale również żąda natychmiastowego sformowania nowego gabinetu przez blok lewicy. Cały szereg dzienników żądając natychmiastowej zmiany gabinetu wysuwa przytem jako motyw tę okoliczność, że pierwszorzędnej wagi rokowania w sprawie sprawozda-

nia rzeczoznawców nawiązane z sojusznikami nie powinny być odwołane do czerwca, lecz kontynuowane natychmiast. Francja zdaniem prasy nie powinna pozostawić żadnych wątpliwości co do ciągłości francuskiej polityki zagranicznej o ile to dotyczy naczelnych linii tej polityki.

PARYŻ, 12.V. Wieczorne pisma paryskie przyznają jednomyślnie, że wynik wyborów spowoduje przesilenie rządowe.

„Temps” znając już 564 wyniki z ogólnej liczby stwierdza, że partje lewicowe mają większość i czyli tem samem mogą utworzyć Rząd. Jeśli się to jednak stało, wówczas rozpoczyna się dla stronnictwa lewicowego ciężkie czasy. Stronnictwa lewicowe, które wczoraj złączyła nienawiść przeciwko Blokowi Narodowemu nie są dostatecznie spojone, aby się połączyć w stałą większość. Radykalni socjaliści są zdania, że wobec Niemiec należy uprawiać politykę narodową, natomiast socjaliści zjednoczeni sądszą, że na Niemcy nałożono przesadnie wielkie ciężary. Wobec Niemiec, oświadcza

„Temps, jest możliwe dwojakie postępowanie. Jeśli Niemcy nie zapłacą odszkodowań, wówczas musi się wobec nich uprawiać albo politykę wypełnienia Traktatów (Erfüllungs politik) albo politykę słabości. Jeśli nowa Izba pójdzie za pierwszym kierunkiem polityki, wówczas nie się nie zmieni. Jeśli jednak nastąpi drugi wypadek, wówczas zachodzi pytanie, jaką politykę podatkową będzie uprawiała nowa większość, a w szczególności radykali zgodzą się na podatek majątkowy, czego się znów domagają socjaliści.

BERLIN, 13.V. (Pat.) Porażka bloku narodowego przyjęta została w Niemczech z prawdziwym zadowoleniem jako porażka Poincarégo uważanego zarówno przez polityków niemieckich jak i przez szerokie warstwy ludności za największego wroga Niemiec.

BERLIN, 13.V. (Pat.) Dzienniki nie żywią wielkiej nadziei co do zmiany francuskiej polityki zagranicznej. Lokal „Anzeiger” pisze, że blok lewicowy nie wytworzył zwartej większości tak, że przyszli członkowie nowego gabinetu francuskiego będą dopiero

musieli szukać tej większości. Każdy następcę Poincarégo będzie jednak z równą stanowczością żądał spełnienia traktatu Wersalskiego.

PARYŻ, 13.V. (Pat.) Podstawy powodzenia bloku lewicy znajdują się w niezadowoleniu szerokich mas ludności z powodu drożyzny i obciążenia nowymi podatkami. Radykalowie socjaliści i socjaliści brali pod uwagę głównie zagadnienia polityki wewnętrznej, nie występując bynajmniej przeciwko polityce zagranicznej Poincarégo. Przypuszczenia, że nowa Izba może zmienić kierunek polityki zagranicznej są niewłaściwe. Rząd zatwierdził już bez zastrzeżeń sprawozdanie rzeczoznawców, które i na przyszłość pozostanie podstawą polityki francuskiej w sprawie odszkodowań. Nie dawne dojeżdżenie do władzy Mac Donald'a nie zmieniło wyraźnie kierunku polityki zagranicznej Anglii. Przypuszczając nawet że Poincaré zrzeknie się kierownictwa sprawami publicznymi nie można stąd bynajmniej wyciągnąć wniosku by jego następcę nie miał kontynuować nadal dawnej polityki.

Zapas walut w chwili likwidacji P.K.K.P.

WARSZAWA, 13.V. (A. W.) W ostatnim tygodniu istnienia P. K. K. P. zapas walut wzrósł z górą o miljon dolarów. W dniu 27 kwietnia zapas walut wynosił

brutto 180 milionów złotych, netto 111 milionów. Skarb państwa miał na rachunku żywym 50 milionów złotych.

Manifestacje antyniemieckie w Moskwie.

MOSKWA, 13.V. (A. W.) Partja komunistyczna i instytacja sowieckiej inscenizują szereg spontanicznych protestów przeciwko Niemcom. 10 b. m. odbył się wiec protestu współpracowników wszystkich oddziałów Wnieosztorgu. Protestowali również współpracownicy polityczni i urzędniczy Komisarjatu Spraw Wojskowych oraz kilka fabryk. 11 b. m. odbyły się manifestacje uliczne przeciwko rządowi niemieckiemu. Manifestanci obnosili transparenty z napisami przeciwniemieckimi, nawet tego rodzaju jak np. „Śmierć Ebertowi”, i t. p. Z prowinieji donoszą również o protestach przeciwko Niemcom, oraz o zarządze-

niach ograniczających stosunki gospodarcze z Niemcami.

BERLIN, 13.V. (Pat.) Według doniesień z Moskwy przy okazji uroczystego odświeżenia pomnika Worowskiego miały miejsce manifestacje antyniemieckie zwrócone przeciwko postępowaniu policji berlińskiej. Trocki wygłaszając mowę w lokalu syndykatu robotników budowlanych w związku z licznymi manifestacjami antyniemieckimi podkreślił, że Rosja Sowiecka pragnie zachować nadal swoje przyjazne stosunki z Niemcami. Wobec tego nie należy tracić nadziei na szybkie załagodzenie konfliktu.

Krwawe zaburzenia w Halle.

HALLE, 12.5. Według raportu milicji podczas wczorajszych zaburzeń zginęło 10 komunistów i jeden milicjant, rannych: 50 komunistów i 5 milicjantów. Aresztowano 450 komunistów.

Demonstracja wczorajsza była największą z dotychczasowych manifestacji. Brały w niej udział organizacje: Stahlhelm, Wehrband, Oberland i wiele innych, które z czarno-biało-czerwonymi sztandarami przedelfowały przed Hinden-

burgiem, Ludendorffem i całą prawie generalią z czasów wojny.

Komuniści, zgromadzeni po przedmieściach Halle, starali się wtargnąć do środka miasta, aby przeskoczyć demonstracji jednakże bez powodzenia. Milicja stoczyła z nimi cały szereg walk, w czasie których obie strony poniosły wyżej podane straty. Około 1000 komunistów wepchnięto do parku miejskiego gdzie zatrzymano ich do wieczora.

Dzień polityczny.

Stosunki polsko-gdańskie.

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia sejmiku gdańskiego t. j. we środę 14 b. m. znajdzie się jako punkt pierwszy wniosek socjalistów o utworzeniu komisji śledczej dla zbadania układu zawartego pomiędzy prezydentem senatu Sahmem a Polską w dniu 1 października 1923 r. w Gonewie.

Emigranci polscy we Francji.

Dyrektor francuskiego komitetu węglowego Duchamel zaprosił członków syndykatu koresponden-

Zycie ekonomiczne.

Zniżka cen węgla.

KATOWICE, 13.V. (A. W.) 12 b. m. odbyły się tu rokowania w sprawie proponowanej przez związek pracodawców zniżki płac w tutejszym t. zw. ciężkim przemysle. W związku z tem odbyła się 13 b. m. konferencja, która postanowiła znieść obowiązującą od zeszłego miesiąca 20% podwyżkę cen węgla.

Spadek akcji Bank von Danzig.

GDAŃSK, 13.V. (A. W.) „Danziger Rundschau” stwierdza, że największą bolączką na rynku efektów są akcje Banku Gdańskiego. Jeszcze przed kilku tygodniami nabywano je chętnie po kursie 100, później spadły powoli do 72. Równocześnie ze spadkiem kursu zmniejszała się też wiara w Bank von Danzig. Na banku zawiodło się kupiectwo gdańskie, które znalazło się w daleko przykrzejszym położeniu niż za czasów działalności Banku Rzeszy, który udzielał kredytów towarowych. Jak mówią w Gdańsku, zamęt, który rozpoczął się z chwilą założenia Central-Kasse związały się jeszcze od chwili założenia Banku Gdańskiego.

Sprostowanie.

Zarząd Banku Ludowego w Warszawie komunikuje nam, iż pogłoski o których wzmiankowaliśmy w „Dzienniku Wileńskim” z dn. 7 maja r. b. Nr. 102, jakoby Bank Ludowy w Warszawie znajdował się w trudnościach płatniczych, w niezem nie odpowiadają rzeczywistości. Bank zadnych trudności płatniczych nie doznaje i nigdy nikomu nie odmawiał i nie odmawia wypłaty.

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud. Nar. m. Wilna.

Koło dziel. „Zwierzyniec”, we czwartek, dn. 15 maja r. b. o g. 7-jej wiecz. w lokalu przy ul. Moniuszki pod Nr 34.

Koło dz. „Antokol”, w niedzielę, dn. 17 maja r. b. o g. 12½, popoł. w lokalu przy ul. Antokolskiej pod Nr 44.

Koło dz. „Snipiszki”, w niedzielę, dn. 18 maja r. b. o g. 12½, popoł. w lokalu przy ul. Witkowskiej pod Nr 1.

Koło dz. „Nowe Miasto”, w niedzielę, dn. 18-go maja r. b. o godz. 12½, popoł. w lokalu przy ul. Dobrej Rady pod Nr 22 (Dom Serca Jezusowego).

Koło dz. „Półtały”, w niedzielę, dn. 18 maja r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Jerozolimskiej pod Nr. 46 (mieszkanie p. Aleksandrowiczowej).

Teatr Polski (Lutnia)	Teatr Wielki (na Pohulance)
Dziś	Ostatnie występy E. Gistedt.
„Kawiarenka”	Dziś
komedja Tristana Bernarda.	„Gwiazda filmu” operetka Kollo.
Początek o g. 8 w.	Początek o g. 8 w.

OGŁOSZENIA

W

„DZIENNIKU WILEŃSKIM”

SA

NAJLEPSZĄ PODPORĄ HANDLU

Po wyborach we Francji.

Wynik wyborów w głównym zarysie podaliśmy w Nrze wczorajszym, na zasadzie ostatniego telefonogramu, wraz z krótką, redakcyjną notatką, oświetlającą wzajemny stosunek poszczególnych stronnictw i bloków.

Jak się ukształtuje dalsza polityka zewnętrzna i wewnętrzna Francji przy nowym parlamencie, jaki rząd obejmie ster państwa — dziś jeszcze przewidzieć nie sposób. Niewiadomo nawet napewno po czyjej stronie będzie relatywna bodaj większość i jak ostatecznie poszczególne stronnictwa się ugrupują, do kogo przylącają się mniejsze. Nareszcie, jak to zaznaczyliśmy wczoraj, dość poważne nawet przesunięcia są bynajmniej nie wykluczone. Biorąc rzeczy czysto matematycznie, kartel lewicowy, wraz z komunistami posiada niewątpliwą nad prawicą przewagę, atoli prawica bez porównania jest bardziej spójną, ideowo nierozdzielnie związaną. O ileby zaś przyszły rząd chciał się oprzeć na pozornej większości lewicowej, niewątpliwie, na pierwszym kroku spotka się z nieprzewidywanymi trudnościami. A więc przedewszystkiem komuniści szli do wyborów osobno, żadnych paktów z kartelem nie zawierali — i chociaż ideowo należą oczywiście do lewicy, tworzą jej skrajnie skrzydło — być może będą przeciwni jej głosować; nietyle oczywiście przez sympatię dla prawicy ile dla szerzenia zamętu i anarchii. Stosunek zaś liczebny tak się składa, iż bez poparcia komunistów lewica nie będzie miała większości. Dalej w łonie kartelu istnieją daleko idące rozbieżności pomiędzy radykałami socjalistami a zjednoczonymi socjalistami, którzy zawarli wprawdzie sojusz na czas wyborów, nie wyrzekli się jednak swych zasadniczych programów. Tak więc zjednoczeni socjaliści należą do Międzynarodówki hamburskiej, podlegają jej wpływowi, t. j. wpływowi żydotwa międzynarodowego i skutkiem tego ustępliwie względem Niemców są usposobieni, podczas gdy Radykałowie w sprawach polityki zewnętrznej godzą się raczej z prawicą i tylko w sprawach wewnętrznych (podatki) pójdą łącznie z całą lewicą.

Narazie więc faktem jest tylko, iż Blok Narodowy wejdzie do nowej Izby w szereguach bądź co bądź znacznie uszczuplonych i że dotychczasowy przywódca jego, prezes min. Poincaré niewątpliwie wyciągnie z tego konsekwencje, podając się do dymisji. Dla Francji będzie to wielka, niezastąpiona strata. Kto zajmie jego miejsce, narazie jest niewiadomym i wszelkie pod tym względem wiadomości są co najmużej przedwczesne.

Wybory we Francji poza ścisłym znaczeniem posiadają bardziej ogólne i nastrożają nam kilka uwag. W ostatnich czasach odbyły się wybory we wszystkich niemal większych państwach zachodniej Europy: we Włoszech, Anglii, w Niemczech i we Francji. Wszystkie one — z wyjątkiem włoskich — ujawniły jedną, wspólną charakterystyczną cechę: żadne z tych wyborów nie dały zdecydowanej, absolutnej większości, na której przyszłe rządy tych państw będą się mogły oprzeć. Rola tych rządów będzie niezmiernie trudna, będą one zmuszone opierać się na chwilowej większości, zmuszone skłecionej od wypadku do wypadku. Że żaden na szerszą skalę zakreślony plan nie wyjdzie z łona takiego rządu, niepewnego jutra, jest rzeczą zrozumiałą, zamiast pracy twórczej rozdrobi on swe siły na zakulisze intrygi, celem przedłużenia egzystencji swej, bo dziś na kilka godzin, będzie zmuszony zawierać w prawo i w lewo kompromisy, słowem będzie robił to, co robiły rządy w przedwojennej Austrii, a co Wiedeńczycy z właściwym sobie humorem określili jednym słowem „weiter fortwursteln“. Ze na tem powaga rządu nie zyska a wzmoże się zamęt i anarchia nie ulega kwestji.

Podobny wynik dały zresztą także ostatnie wybory w Polsce, i podobnie jak u nas drobna grup-

ka z Brylem na czele potrafiła obalić rząd narodowy, rząd cieszący się zaufaniem olbrzymiej większości narodu polskiego, tak stać się może, iż losami Francji trząść będzie najmniej liczna grupa komunistów, która przy równym lub niemal równym podziale głosów pomiędzy lewicą a prawicą stać się może owym fatalnym języczkiem u wagi.

Nie miejsce tu roztrząsać czy winien jest system wyborczy, czy inne jakieś wchodzi w grę przyczyny, konstatujemy tylko, iż stało się to objawem niemal powszechnym, że stan taki również jest szkodliwym jak osławione niegdyś polskie „veto“ i że pokonać tę nowoczesną chorobę parlamentarną udało się dotąd tylko Włochom.

Poza cechami wspólnymi, które wykazały ostatnie wybory w Anglii, Niemczech i Francji, są też między nimi różnice bardzo zasadnicze. Oto w pobitych i zgębnionych wypadkach wojennymi Niemczech widzimy bądź co bądź dość znaczne przesunięcie się punktu ciężkości w kierunku prawicy, ludność skupia się dookoła sztaendaru narodowego, z hasła narodowych eserpie nowe siły materialne i fizyczne i gotuje się niewątpliwie do odwetu. Upojone zwycięstwem Anglia i Francja zdają się tego nie widzieć, zwycięstwo lewicy jest niewątpliwie oznaką zmaterjalizowania, które jak to pociągają nieszliczone przykłady w historii — niechybnie prowadzi do rozkładu i upadku.

W końcu godzi się zastanowić co mogło wpłynąć na taki wynik wyborów we Francji, nieprzewidywany nawet przez najtęższego jej polityka, jakim jest Poincaré?

Pewna reakcja i odprężenie po wielkim, wspaniałym wysiłku wojennym niewątpliwie gra tu rolę, dalej idą trudności materialne, które państwom zwyciężkim również dają się we znaki, choć w mniejszym oczywiście stopniu niż Niemcom oraz zniszczonej Polsce. Nareszcie jest jedna jeszcze przyczyna, o której zamieścić nie można. Przed paru dniami „Rzeczpospolita“ zamieściła ciekawy wywiad swego korespondenta p. Korab-Kucharskiego z eks-komunistą niemieckim, „komunistą idealistą“, „komunistą-dżentelmenem“ p. Paul Lewi. Zapytany jakim sposobem „metry społeczne, ludzie bez nazwiska, bez przyszłości, wykołajcy — tak nazywa eks-komunistę swych niedawnych towarzyszy partyjnych — potrafili podczas wyborów w Niemczech zdobyć bądź co bądź 3 miliony głosów — p. dr. Paul Lewi odpowiedział co następuje:

— Nie trudno o to, gdy się wyda w tym celu setki milionów... Sumy wyłożone przez Moskwę podczas wyborów (niemieckich) były wprost nie do wiary olbrzymie. To samo zresztą będzie we Francji...

Rozmowa powyższa odbyła się na kilka dni przed wyborami we Francji. Jak wykazują rezultaty, p. Paul Lewi nie omylił się.

W każdym bądź razie jest to objawem groźnym, iż złoto zarobiane z cerkwi rosyjskich, z pałaców rosyjskiej arystokracji, wyduszone z potem i łzami rosyjskiego chłopca i robotnika idzie na podkopanie fundamentów, na których opierają się zachodnie kulturalne państwa i narody, na przygotowanie im tej samej doli, jak dziś udziałem jest nieszczęsnej Rosji.

Ze pieniądze te nie zostały daremnie wyrzucone — dowodzi tego 60 komunistów w Reichstagu niemieckim, 29 w Parlamencie francuskim.

Jest nad czem bardzo poważnie zastanowić się. J. O.

Doktor J. KACEW
choroby włosów (łupież, przedwczesne wyluszczenie), kosmetyka lekarska (pryszczki, zmiana, plamy, brodawki itp.)
Usuwanie włosów z twarzy diatermją. Jagiellońska 3, (obok ul. Ad. Mickiewicza).
Od 10—2 i 4—7.

Z Litwy.

Tworzenie się nowych ugrupowań partyjnych na Litwie.

Jak donosi „Liet. Žinios“ w ostatnich czasach ma powstać na Litwie nowa partja a mianowicie „Organizacja narodowców litewskich“. Do partji tej zalicza się „Pažangas“ (postęp), „Towarzystwo „Odrodzenia“, „Narodowców akademickich“ oraz cały szereg organizacji na prowincji.

Program „organizacji narod. litewskich“ streszcza „Liet. Žinios“ ich własnymi słowami: „kraj nasz niedomaga na wynaradawianie, osłabienie, łapownictwo, spekulację i rozmaite inne choroby, które wyleczyć się dadzą jedynie przez zjednoczonych narodowców“. A więc określiliśmy w ten sposób stan Litwy „narodowcy“ litewscy głoszą hasła bezwzględnej walki ze złem.

Podobna wojowniczość, zdaniem „Lietuvos Žinios“ cechuje również zapatrywania „narodowców“ na zagraniczną politykę Litwy. W stosunku np. do Wilna „narodowcy“ pragnęliby znaleźć sprzymierzeńców, przy pomocy których udałoby się Litwie odebrać Wilno siłą, gdyż sama jest na to zbyt słaba. (Wilbi).

Dokoła stosunków lotewsko-litewskich.

„Lietuvos Žinios“ podaje krótki przegląd dotychczasowych stosunków lotewsko-litewskich. „W społeczeństwie zarówno lotewskim, jak i litewskim zaczyna budzić się świadomość pokrewieństwa i wspólności interesów Społeczeństwa zaczynają się interesować wzajemnie, szukać drogi zobopólnego zapoznania się.

Do najbardziej znamiennych objawów zbliżenia się obu narodów należy, zdaniem „Liet. Žinios“, „depesza kondoleneyjna, wysłana przez abiturjentów wyższych zakładów lotewskich na ręce M-stwa Oświaty w Kownie. Depesza owa wyraża ubolewanie z powodu okrutnych prześladowań litewskiej młodzieży szkolnej w Wilnie.

„Liet. Žinios“ podnosi znaczenie tego faktu, zwłaszcza, że „nie tak dawno jeszcze na Litwie wytowano powiedzenia czasopism lotewskich, doradzających Litwinom puszczenie w niepamięć sprawy wileńskiej, która tak przeszkadza współpracy państw nadbałtyckich.

Dalej wspomina „Liet. Žinios“ o mającej się odbyć wkrótce Konferencji Kowieńskiej. „Konferencja ta będzie musiała rozwiązać cały szereg zagadnień, mogących stać się podstawą dalszego zbliżenia tych państw“. (Wilbi).

Następstwa nieogładnej parcelacji w Rumunji.

W odczycie, wygłoszonym podczas kongresu rolników w Bukareszcie, prof. G. Tascu zaznaczył, iż na skutek reformy rolnej z 4 milionów ha gruntów większej własności rozparcelowano między drobnych włościan 557.000, tak że obecnie włościanie posiadają 8 1/2 miliona ha gruntów. Lecz jednocześnie produkcja zboża zmniejszyła się znacznie. W celu zapobieżenia dalszemu groźnemu obniżeniu się produkcji projektowane jest utworzenie syndykatów rolniczych, do których mają się przyłączyć wszyscy posiadacze roli pod kierownictwem właścicieli większej własności, proponowane jest wprowadzenie kas kredytowych i stowarzyszeń handlowo rolnych. Potępiane zbytni pośpiech w przeprowadzeniu powojennej reformy rolnej, bardzo niekorzystnie odbijający się obecnie na warunkach ekonomicznych Rumunji, która przedtem co najmniej 1/3 swego importu pokrywała wywożonym zbożem, uzyskując naogół bilans aktywny. W ostatnich zaś latach, t. j. po przeprowadzeniu reformy rolnej, nawet po ograniczeniu importu, eksport zboża powiększonej terytorjalnie Rumunji pokrywa za ledwie 1/3 tego importu. Główną przyczyną trudności i kłopotów gospodarczych jest to, że rolniczo Rumunja nie ma możności wyprodukowania tej ilości ziemiopłodów, by mogła nimi pokryć wydatki. Tym sposobem Rumunja z głów-

nego dostawcy zboża chlebowego na targu światowym stała się dziś średnim dostawcą zboża na paszę, co się mniej opłaca. Kraj popada w coraz większy rozstrój gospodarczy i staje się coraz gorszym odbiorcą wyrobów zagranicznych. Prof. Tascu dowodzi, iż zmniejszenie wywozu zboża spowodowane zostało nieogładną zbyt pośpieszną parcelacją wielkich majątków, które produkowały dawniej więcej dzięki lepszej uprawie i inteligencji właścicieli. Jako radę wysuwa zorganizowanie się w jedną grupę rolników drobnych i wielkich.

„Sokół“ a „Macierz Szkolna“

Kilka już tylko tygodni dzieli nasze Wilno od niezwykle uroczystości przyjęcia w swych murach tysięcy Sokolstwa polskiego ze wszystkich dzielnic Odrodzonej Ojczyzny. Jakkolwiek „Sokół“ w mieście naszym już przed 20 lary uwił sobie gniazdo i nawet dość wybitne zajął wśród organizacji narodowych przed wojną miejsce, ciesząc się już wówczas sympatją najszerszych kół naszego społeczeństwa, dowodem czego bl. 600 członków i 300 młodzieży w szeregach ćwiczących się, jakie posiadał — większość do dziś dnia nie zdaje sobie należytej sprawy, czem jest właściwie organizacja sokolska, sądzi bowiem, że jest to (jak nazwa wskazuje) stowarzyszenie gimnastyczne, istniejące tylko jako sport, w rodzaju łyżwiarzy, cyklistów, wioślarzy, piłkarzy etc — więc dla rozrywki tylko istniejące, tymczasem gimnastyka w „Sokole“ systematycznie i wszechstronnie uprawiana to tylko środek do celu istotnego, podstawowe idee sokolnej — „zdrowy duch w zdrowym ciele“, „Sokół“ pracuje nad rozwojem fizycznym młodzieży polskiej płci obojga — wyrabia w teje równocześnie silnego ducha narodowego, przygotowując jednolicie tegich fizycznie i duchowo — Obywateli dla Ojczyzny, tak samo, jak „Macierz Szkolna“ czyni z nich Obywateli rozumnych. Praca jednej tylko z tych dwóch instytucji byłaby niepełna — tak samo bowiem młodzież fizycznie i duchowo słaba niezdolną byłaby do należytego kształcenia się umysłowego; jak nie przygotowana byłaby do życia w dzisiejszych warunkach — fizycznie i duchowo silna, lecz pozbawiona światła nauki.

Znaczenie wychowania fizycznego młodzieży jest już tak w wysokim stopniu na całym świecie uznane, że rozwinąć się nad koniecznością takowego, zwłaszcza dla naszego narodu „ospałego i gruźnego“ skutkiem półtora wiekowej niewoli — uważam za zbyteczne.

Przykładem najbardziej przekonującym doniosłość idei sokolskiej służyć nam mogą Czesi, od których my przed laty 57 ideję tę przyjęliśmy, a którzy sami, będąc pierwotnie fizycznie i duchowo słabi, narodowo zaś całkowicie niemal zniemczeni, dzięki właśnie tylko „Sokolowi“ z gruntu się odrodzili. „Dziś niemasz czecha, który by nie był „Sokołem“ i to wzorowym“.

Powinniśmy zatem i my wszyscy, bez różnicy plemi i wieku, przynależności klasowej lub partyjnej do „Sokoła“ należeć i ze wszech sił tegoż popierać; młodzież cała winna w imię dobra własnego i Ojczyzny ćwiczyć swe ciało i ducha, generacja zaś starsza materialnie i moralnie istnienie i rozwój „Sokoła“ popierać.

„Złot Kresowy“ Sokolstwa polskiego, leżącego już dzisiaj 6 dzielnic w Polsce i po 1 w Ameryce i Francji, z ogólną liczbą bl. 70 okręgów 600 gniazd i kilkuset tysięcy Sokolów i Sokolek okaże całemu naszemu Społeczeństwu Wileńskiemu po raz pierwszy czem już jest dziś w Polsce krzewiona od lat 57 idea sokolska i nauczy wszystkich patrzeć odtąd właśnie na tę tak b. nam potrzebną pożyteczną instytucję społeczno wychowawczą.

Jak w całej Polsce, tak od „Złotu“ i w Wilnie uważać się będzie „Sokoła“ za Ojca zaś „Macierz Szkolną“ za Matkę naszej młodzieży narodowej. G. Piotrowski.

Z prowincji.

Z Dokszyca, pow. Duniłowickiego.

Życie społeczne, aczkolwiek z trudnościami i w Dokszycach śmiało kroczy naprzód. Dzięki ofiarnej pracy tutejszego proboszcza ks. Fr. Cybulskiego w zeszłym roku powstał Bank Spółdzielczy, zorganizowanie którego nie wszyscy jednak powitali z należyłą oceną. Dużo jest jeszcze sporów, nie mających głębszego znaczenia, a natomiast prowadzących do dezorganizacji tak pożytecznej placówki społecznej.

Gdzie szukać przyczyn tych sporów? — trudno jest odpowiedzieć, bo fakt czy Bank ma być z odpowiedzialnością nieograniczoną lub też ograniczoną jest rzeczą, niedającą jeszcze prawa do prowadzenia kampanji, wychodzącej tylko ze szkodą dla samej instytucji.

Pomimo tego trzeba jednak przyznać, że Bank, dzięki bezinteresownej i pełnej poświęcenia pracy Zarządu, wykazał dużo żywotnej energii i należy mu wróżyć jaknajlepszy rozwój w przyszłości.

Gdy już mowa o banku muszę dodać, że należałoby wejść w ścisły kontakt z centralnymi instytucjami społecznymi, a to dla skoordynowania wysiłków ideowych z jednej strony, a poparcia finansowego z drugiej.

Obok banku w roku bieżącym powstała Spółdzielnia R. H. „Rolnik“ na gruzach byłej kooperatywy spożywców przez połączenie się ze Spółdzielnią „Postęp i Praca“ w Drabionkach. Zorganizowana w ten sposób Spółdzielnia przez przyłączenie się do centralnych instytucji tegoż pokroju, otrzymała w tych dniach z Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Warszawie 3000 złotych i jest nadzieja, że przy odpowiednim kierownictwie i szczerych chęciach zrzeszonych, rozwój nowopowstałej Spółdzielni będzie zapewniony.

Nową sensacją sporu oraz kością niezgody jest sprawa domu, któryby ogniskował całe życie społeczne, a jednocześnie byłby siedziskiem kultury i oświaty oraz miejscem godziwych rozrywek. Dom taki już jest — rozchodzi się tylko o nazwę. Jedni proponują „Dom Ludowy“, drudzy jednak twierdzą, że nazwa taka daje dużo do myślenia i utrzymują, że nazwa „Dom Polski“ lub też „Dom kultury Polskiej“ będzie właściwszą.

Otóż czyby nie było lepiej, aby dla świętego spokoju organizatorowie domu nazwali go zupełnie inną nazwą np. „Ognisko“, „Jedność“, „Światlica“ i t. d., bo przecież sama nazwa nie nie mówi kiedy rozchodzi się o pracę społeczną i naprawdę pożyteczną. A uprawianie tej lub innej polityki zależne jest od zarządu. Należy tu zaznaczyć, że wogóle polityka jeżeli tylko ma być uprawianą, winna iść po linii czysto państwowej, zaś Zarząd w osobach ks. proboszcza Cybulskiego oraz dr. Szackiego, aż nadto budzi zaufanie, że obawy te są płonne i zupełnie niezasadzone, a głosy sprzeciwu należy uważać za słabe wyrobienie społeczne.

Jest projekt, aby przy domu tym zorganizować sekcję teatralną, odczytów i pogadanek, oraz sekcję sportową, prócz tego ma być zorganizowana biblioteka i czytelnia. Sekcja teatralna została już zorganizowana, a sztuki „W Katordze“ i „Złoty cielec“ ukazały się w wykonaniu w dn. 29.IV.

Tyle narazie o Dokszycach.

Ważur.

WIELKĄ POŚWIĄTECZNĄ

WYPRZEDAŻ

z ustępowaniem od 10 do 75%

KONFEKCJI, GALANTERJI, OBUIA,

ogłasza Dom Handlowy

WACŁAW NOWICKI

WILNO, Wielka 30 (dawn. 60)

Bez pieniędzy — na raty!

Sprzedaż wyłącznie detaliczna.

Nowy napad bandytów.

Onegdaj na stacji Swisłocz kilkunastu uzbrojonych bandytów usiłowało dokonać napadu rabunkowego na stojący na stacji wagon służbowy, w którym znajdowała się większa suma pieniędzy, transportowanych do Wilna. Spłoszeni przez służbę kolejową, bandyci, po daniu kilku strzałów uciekli.

Równocześnie w tymże samym dniu, komenda policji w Wołkowysku otrzymała wiadomość, że koło stacji Narawki zebrał się bandyci, chcąc dokonać napadu na tamtejszy dwór, wobec czego na miejsce wysłano niezwłocznie oddział policjantów w sile 40 ludzi. Rezultat pościgów dotychczas niewiadomy.

Wiadomości bieżące.

Z miasta.

Wybory dyrektora Kasy Chorych. W poniedziałek dnia 12 b. m. Zarząd Kasy Chorych dokonał wyboru dyrektora tej instytucji. W pierwszym próbnym głosowaniu największą ilość głosów otrzymał p. Witold Czyż (cztery głosy), reszta głosów była rozbita. W głosowaniu ostatecznym 5 głosów padło na p. Józefa Korolea, cztery głosy na p. Zasztowta i 4 głosy na p. W. Czyża. Wobec tego wybrany został Dyrektorem Kasy Chorych p. Józef Korolec. Za p. Koroleca głosowali przedstawiciele robotników z ugrupowania Chrześcijańsko-Demokratycznego (2 głosy) przedstawiciel pracodawców (1 głos) i dwóch przedstawicieli pracodawców żydowskich.

Mamy nadzieję, iż pierwszy Dyrektor Kasy Chorych m. Wilna i Nowej Wilejki p. Józef Korolec położy kres dotychczasowej gospodarce b. komisarza p. Zasztowta i uporządkuje tę instytucję, która stała się nie instytucją użyteczności społecznej a placówką polityczną.

Na temże posiedzeniu dokonano wyboru czwartego członka Prezydium, wybrany został p. Rafes.

Wygaśnięcie uchwał nadzwyczajnej komisji rozjemczej w sprawie dozorców domowych. Z końcem maja roku bieżącego wygasają uchwały Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej w sprawie pensji dozorców domowych. Wobec bliskości wygaśnięcia terminu uchwał Okręgowy Inspektor pracy zwrócił się do związku dozorców domowych i właścicieli domów z wnioskiem utworzenia komisji polubownej dla ustalenia norm wynagrodzenia na czas dalszy. Związek właścicieli domów odmówił przystąpienia do pertraktacji. Ponieważ sprawa ta musi być załatwiona na 1-go czerwca Inspektorat pracy czyni starania o utworzenie Komisji rozjemczej.

Nowa taksa dorożkarska. Magistrat Wileński opracowuje w obecnej chwili nową takse dla dorożkarzy — w złotych.

Zdecydowano także zobowiązać dorożkarzy do posiadania taksy na widocznym miejscu w dorożce.

Prócz tego nowa taksa będzie wywieszona na (remizach) miejscach postoju dorożek i na dworcu kolejowym.

Posiedzenia komisji miejskich. W środę dn. 14 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji technicznej, na którym rozpatrywana będzie sprawa uruchomienia tramwajów w Wilnie.

Na czwartek dn. 15 b. m. wyznaczono zostało posiedzenie komisji odbudowy miasta.

Najazd pociągu na furmankę. Onegdaj między stacjami Mołodeczno i Wilejką pociąg osobowy najechał na furmankę, która mimo ostrzegawczych gwizdów prowadzącego pociąg maszynisty usiłowała przejechać przez przejazd skutkiem czego parowóz najechał na konie zabijając je na miejscu. Woznica i jadący nie ponieśli żadnego szwanku. Winnego woznicę aresztowano.

Ryczałty wyjazdowe. Ministerstwo Kolei Żelaznych nadało rozporządzenie, mocą którego wszyscy wyjeżdżający na linie prawonicy pobierać będą t. zw. ryczałty wyjazdowe w wysokości od 80 do 220 punktów w zależności od stopnia zaszeregowania (x)

Sprawy miejskie.
Z Magistratu. Z powodu choroby p. prezydenta Bańkowskiego, który się przeziębził i nieobecności wiceprezydenta p. Łokuciewskiego, bawiącego w War-

szawie, obowiązki prezydenta pełni szef sekcji technicznej p. inż. Piegutkowski.

Sprawy akademickie.

Wileński Komitet Akademicki przypomina raz jeszcze koleżankom i kolegom o konieczności stawianiu się na wiec ogółu Polskiej Młodzieży Akademickiej dziś t. j. we środę dn. 14 maja r. b. w sali Sniadeckich U. S. B.

Konieczność załatwienia bardzo pilnych, naglących spraw, a dotyczących bezpośrednio ogółu Akademicki, które winne być załatwione jeszcze przed feriami letnimi, musi dać gwarancję jaknajliczniejszego przybycia do sali obrad.

Pierwsi prawnicy naszego uniwersytetu. Jak już zaznaczyliśmy w dniu 11 b. m. na wydziale prawnym Uniwersytetu S. B. odbyła się skromna, ale podniosła uroczystość wydania dyplomów pierwszym 24-om słuchaczom, którzy uniwersytet wileński po jego wkręczeniu ukończyli. Prócz 21 nazwisk nowych prawników, których wymieniliśmy w numerze niedzielnym naszego pisma na liście tej figurują nazwiska pp. Kazimierza Leczyckiego, Stanisława Mackiewicz a i Witolda Swidy.

Sprawy litwskie.

Obywatelstwo litwskie dla Wilnian. Wileński „Di Cajt“ donosi za kowieńskim „Jüdische Stime“ iż w ostatnich czasach rząd litewski począł czynić znaczne ulgi osobom urodzonym na terenie Wileńszczyzny przy otrzymywaniu obywatelstwa. Tak n. p. wmiłnianie nie są zaliczani do obco krajowców. Naodwrot, wilińsiom zamiast uprzednich paszportów, wydawanych na pół roku, rząd wydaje paszporty roczne z prawem zaliczenia do obywateli litwskich.

Przerwanie ogłoszenia wskaźnika drożyznianego. Wobec wprowadzenia stałej waluty złotej Okręgowy Inspektorat Pracy, który dotychczas nieoficjalnie notował co dwa tygodnie wskaźnik drożyzniany dla Wilna, z dniem 1 maja zaprzestał ogłoszenia wskaźnika i powiadomił o tem związku chrześcijańskie i zawodowe, oraz związku pracodawców.

Ostatni wskaźnik drożyzniany, dotyczący drugiej połowy kwietnia wynosi 0,00, a za cały miesiąc kwiecień w stosunku do marca — 2,46.

Z życia stowarzyszeń.

Klub Narodowy. W piątek 16 b. m. o g. 7 wiecz. w sali Stowarzyszenia Techników, Wileńska 33, odbędzie się otwarte zebranie Klubu Narodowego. Referat na temat „Polska przed Sedanem“ wygłosi p. Kazimierz Leczycki.

Wstęp wolny dla gości z powołaniem się na członków Klubu.

Ruch wydawniczy.

Najnowszy numer (19) „Tygodnika Ilustrowanego“ porusza na pierwszym miejscu niezwykle ważną sprawę opieki nad Polakami na obczyźnie w związku z działalnością Tow. im. A. Mickiewicza, podaje poetycką sylwetkę Byrona, poraję J. Augustynowicza, obszerne i bogato ilustrowane sprawozdanie z Zachęty Sztuk Pięk. (Norblin i Graficy), charakterystykę działalności Marii Iniekiej, skreśloną przez A. Alexandra Kraushara, wreszcie piękne tłumaczenie poezyj Lermontowa i Verlaine'a.

Bogata kronika ilustrowana przynosi dokładny opis wystawy Brytańskiej w Wembley, omówienie ciekawszych eksponatów na wystawach Warszawskich, ilustracje z otwarcia z Banku Polskiego, życia sportowego, akcji przedwy-

borczej w Niemczech, katastrofy Gotthardzkiej i aktualności. Literatura piękna rozprezentowana jest w osobach E. Ligooskiego i S. Przybyszewskiego, część sprawozdawcza zaś, prócz ciekawszych ksiątek polskich, daje przegląd wybitniejszych powieści francuskich doby ostatniej.

Sprawy kolejowe.

Zakres czynności kolejowej stacji miejskiej. Wczoraj zamieściliśmy sprawozdanie z uroczystości otwarcia miejskiej stacji kolejowej nie wyaczęliśmy zakresu jej czynności. Obecnie na podstawie materiału otrzymanego z Dyrekcji kolejowej możemy podać dane następujące:

Do czynności Stacji Miejskiej należy: sprzedaż w śródmieściu kolejowych biletów osobowych (w niedalekiej przyszłości będą sprzedawane bilety i na komunikację wodną), przyjmowanie do przewozu bagaży w mieszkaniach, rozwożenie, na żądanie pasażerów, bagaży ze stacji osobowej do mieszkań, przyjmowanie do wysyłania kolejami wszelkich przesyłek drobniczych i całowagonowych z zabieraniem ich ze składów prywatnych, bezpośrednio udzielanie nadawcom kwitów bagażowych i wótrników listów przewozowych, rozwożenie do składów prywatnych przesyłek, nadchodzących do Wilna, załatwianie czynności ekspedycyjnych na stacjach osobowej i towarowej, dokonywanie formalności celnych, krótkoterminowej długoterminowej magazynowania ładunków, ubezpieczenie osób podróżujących kolejami od niebezpiecznych wypadków, ubezpieczenie ładunków, wypłacanie zaliczeń, przyjmowanie towarów na in caso, oraz wydawanie zaliczek (pożyczek) na towary magazynowane.

Do wykonywania tych czynności Stacja Miejska posiada własne ekspedycje bagażowe, pocieszoną i towarową, kasę biletową, własny tabor, składający się z 6-ciu samochodów i 20 u furmanek, miejską kolejkę wąskotorową, magazyny na stacji towarowej do przechowywania ładunków zagranicznych, przewożonych tranzytem do państw ościennych, składy przy ulicy Wiwulskiej z 15 ma oddzielnymi śpiężnikami do wynajęcia klientom o płaszczyźnie 700 mtr.² i 10 ma magazynami o płaszczyźnie 1400 mtr.² do długoterminowego przechowywania ładunków.

W celu ułatwienia finansowania towarów Stacja Miejska ma zamiar zawrzeć umowy z miejscowymi barkami, mocą których klienci będą otrzymywać pożyczki pod zastaw złożonych w magazynach towarów. Po zatwierdzeniu odpowiednich przepisów przez władze centralne, takie pożyczki będą wydawane i z funduszy kolejowych. Ładunki nadchodzące koleją, a przeznaczone do długoterminowego przechowywania, będą zwożone ze stacji towarowej koleją wąskotorową bez przelatinunku, t. j. w wagonach kolei normalnej na specjalnie urządzonych do tego rollblokach.

Mając na uwadze dosyć znaczne oddalenie od miasta terenu celnego (Urząd Celny i Agencja Celna), Dyrekcja zaopatrzyła Stację Miejską w Dział Celny, tak, że osoby, mające do ocenia przesyłki w Agencji Celnej na stacji towarowej, mogą składać swoje deklaracje za pośrednictwem tego Działu, który będzie załatwiał wszelkie czynności, związane z celnictwem.

Również został uwzględniony przez Stację Miejską bardziej szybki obrót przesyłkami nadzwyczajnymi. Na podstawie porozumienia ze Stacjami Miejskimi w Warszawie i Łodzi wysyłane do tych miast za pośrednictwem Stacji Miejskiej w Wilnie drobne przesyłki nadzwyczajne już na drugi dzień będą rozwożone do mieszkań i składów, w bardzo krótkiej przyszłości operacje te będą dokonywane również w Poznaniu, Lwowie i Krakowie. W tym samym terminie będą wydawane tego rodzaju przesyłki, nadchodzące do Wilna z innych miast, które ze Stacją Miejską będą pod tym względem w kontakcie.

Wszelkich informacji, dotyczących czynności Stacji Miejskiej, sprzedaży biletów, połączeń kolejowych itp. udziela specjalny informator osobiście na Stacji Miejskiej lub też przez telefon Nr. 789 (miejskiej centrali telefonicznej).

Stacja Miejska jest czynna: od godz. 8 do 18 w dnie powszednie dla przesyłek nadzwyczajnych i zwyczajnych, kasy zaś biletów i bagażowa od godz. 9 do 13 i od 15 do 18 w dnie powszednie i od godz. 8 do godz. 11 w dnie świąteczne.

Za przyjęte przez Stację Miejską bagaże i przesyłki, na które interesanci otrzymali od niej kwity sznurowe, całkowicie kolej ponosi odpowiedzialność.

M-stwo Kolei Żelaznych uznając potrzebę udostępnienia przejazdów grupowych w Polsce w celach religijnych bądź też kulturalno-owsiatowych sportowych lub krajoznawczych wprowadziło w życie dnia 1 maja r. b. specjalną taryfę ulgową, która w tych wypadkach wydatnie obniża koszt podróży kolejami. W myśl tej taryfy uczestnik pielgrzymki płaci za przejazd taryfę osobową o klasę niższą. Większe grupy złożone z kilkuset osób mogą otrzymać również bilety ulgowe, w którym piątą również bilety ulgowe. Jako warunek konieczny do uzyskania ulgi postawiono minimalną ilość osób 30; oraz minimalną odległość przejazdu kilometrów—30; a w tych wypadkach, gdy z różnych powodów uczestnicy zjazdu nie mogą się łączyć w grupy i do miejsca zjazdu zjeżdżają się pojedynczo taryfa przewiduje zastosowanie ulgi podwójnej doniosłości w drodze powrotnej przy wyjeździe z punktu zbornego do różnych stacji i nie grupami, byleby jednak ilość ogólna wyjeżdżających stanowiła co najmniej 30 osób, a odległość przejazdu wynosiła 30 klm. W celu uzyskania ulgi komitet urządzający powinien zwrócić się przynajmniej na 7 dni przedtem do Dyrekcji Kolejowej, w której obrębie zainicjonowana została akcja rozpoczęcia podróży względnie stacji od której odbywa się dany przejazd. W zgłoszeniu powinien być wskazany cel podróży, data zamierzonego przejazdu, dokładna marszruta, oraz ilość uczestników. Na podstawie otrzymanego zgłoszenia dyrekcja kolejowa ustala szczegółowe warunki przejazdu. W ten sposób w tego rodzaju wypadkach ustaje zupełnie potrzeba zwracania się do M-stwa Kolei Żelaznych.

Sądy.

Sprawa pisma litwskiego „Ziemia Ojczysta“. Wileński Sąd Okręgowy w ubiegłym tygodniu rozpatrywał sprawę redaktora odpowiedz. zawieszono pisma p. t. „Ziemia Ojczysta“ za zamieszczenie artykułu p. t. „Robota Judaszów“. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy uznał winę za udowodnioną i skazał p. Jasusa na 300 złotych kary a w razie nie możliwości zapłacenia na 3 miesiące więzienia.

Sprawa tajnych szkół litwskich w sądzie. Wileński Sąd Okręgowy wyznaczył na 16 czerwca r. b. sprawę o zakładanie tajnych szkół litwskich w ziemi Wileńskiej. Do odpowiedzialności sądowej pociągnięci zostali przez Tow. „Rytas“ ks. Kraujalis, znany polakożerca ks. Jakowanis oraz 10-ciu nauczycieli litwskich. Obronę ma podobno wnosić mec. Tadeusz Wróblewski. Sprawa budzi w sferach litwskich jaknajwiększe zainteresowanie.

Sprawy samorządowe.

Z Wileńsko-Trockiego Wydziału powiatowego. W dniu 20 b. m. o godz. 10 odbędzie się posiedzenie Wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego, tegoż dnia o godz. 5 tej pp. odbędzie się posiedzenie Komisji Rolnej, na którym przy utziale rzeczoznawców będzie omawiana sprawa przeprowadzenia katastru ziemi w powiecie Wileńsko-Trockim.

Następnie odbędzie się posiedzenie komitetu organizacyjnego wystaw ekspozycyjnych hodowlanych.

Kursa pszczołnicze. Kursa pszczołnicze praktyczne i teoretyczne odbędą się w Kalwarji Wil-

no, przy paściece Ksawerego Szalkiewicza. Rozpoczyna się 21 czerwca o godz. 9 rano. Wykłady poświęcone z praktyką, będą trwały od 5—6 godz. przez 8 dni t. j. do 29 czerwca b. r.

Celem kursów jest uświadomienie słuchaczy o głównych zasadach racjonalnej gospodarki pszczołniczej, systemu nadstawkowego, czyli amerykańskiego. Przytem będą demonstrowane z użyciem praktycznym różne narzędzia, przyrządy do hodowli matek, wyrób sztucznej węzy, oraz hodowla roślin miododajnych.

Oplata za kursa wynosi 3 złote polskie dla dorosłych, od uczniów szkolnych 2 złote.

Uprasza się Sz. P. P. o wcześniejsze zawiadomienie o zamiarze przybyciu na kursa. Ponieważ potrzeba zaważać zamówić nocleg lub kuchnię, stosownie do ilości osób. Adres: Wilno, Kalwarja K. Szalkiewicz.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Lutnia). „Kawiarenka“ jedna z najbawniejszych krotoczwil, wypełni repertuar Teatru Polskiego do piątku włącznie.

Popołudniówka dla uczącej się młodzieży. W niedzielę w Teatrze Polskim o godz. 4-ej po poł. dyrekcja teatrów, czyniąc zadość licznym żądaniom uczącej się młodzieży, daje po cenach znizowanych „Ostatni z Jagiellonów“.

Ostatni występ E. Gistedt. Dziś i jutro „Gwiasta filmu“ z E. Gistedt i K. Dembowskim.

„Carmen“ jako popołudniowe przedstawienie. W niedzielę najbliższą o godz. 4-ej po poł. ukazuje się po raz ostatni „Carmen“ z p. Pastówną w roli tytułowej. Ceny miejsc znizone.

Koncerty symfoniczne. W bieżącym sezonie letnim dyrekcja teatrów wileńskich organizuje stale koncerty symfoniczne, które się będą odbywać codziennie w ogrodach po-Bernardyńskim i Botanicznym.

W tym celu zbudowana zostanie w ogrodzie Botanicznym specjalna estrada, muszla według projektu prof. Klossa.

Orkiestra składająca się będzie z 50 osób pod dyrekcją znakomitego kapelmistrza p. Bronisława Szulca, który ostatnio kierował orkiestrą symfoniczną w New Jorku i Londynie.

Zapowiedź koncertów wywołała duże zainteresowanie.

Przyszły sezon teatralny. Delegat Rządu w porozumieniu się z Komisją Teatralną, Tow. popierania sceny oraz Departamentem Sztuki — udeilił koncesji dyr. Franciszkowi Rychłowskiemu na prowadzenie teatrów wileńskich w roku 1924/5.

Wypadki.

Ostrzeliwanie posterunku granicznego. Posterunek 25 komp. straży granicznej w Lipowie był ostrzeliwany w ciągu 20 minut przez niewykrytych sprawców z łasku położonego na terytorjum polskiem. Strat w ludziach na szczęście nie było. Bliższych szczegółów prowadzonego w tej sprawie śledztwa narazie brak.

Ojciec i syn. We wsi Andrzejki, gm. Miadziolskiej, Aleksander Barański przez zemstę zabił ojca swego Aleksęgo Barańskiego i trupa ukrył w lesie. Ojciec ujęto i osadzono, zaś sprawę skierowano do sądu śledczego na powiat Duniłowicki.

Podrutek Dnia 12 V b. r. do Dm. Dziec, Jezus przez III-ci Komisarjat przysłany został podrutek płci męskiej w wieku około 6-ciu dni. Dziecko znalezione w korytarzu przy ul. Portowej 13.

Pożar. W domu Żelmana Wyszyłowicza przy ul. Archańskiej 70, z niewyjaśnionej dotąd przyczyny wybuchł pożar. Spalił się dom mieszkalny partery i szopa. Pożar zlikwidowano w przeciągu 30 tu minut. Straty narazie nie ustalone.

Różne.

Sprostowanie. W liście Pań[Gospodyń bału urządzanego na rzecz sierot znajdujących się w internacie szkoły tkackiej, mylnie umieszczono hr. Łopacińska Jerzowa, powinno być hr. Łopacińska Serjuszowa.

Podziękowanie. Zarząd Żłobka Im. Maryi wyraża Kotu Skarbowców swą najserdeczniejszą wdzięczność za tak szczerze zajęcie się dolą opuszczonych małeństw i stałą nad nimi opieką, a w szczególności za ostatni hojny dar, składający się z 64 kilo maki pszennej, 25 kilo ryżu, 10 kilo stoniny, 10 kilo kakao i 5 kawałków mydła. Serdeczne Bóg zapłać!

Podziękowanie. Prezes Schronienia Nieuleczalnie Chorych Szanownym Panom Urzędnikom Izby Skarbowej i znanemu panu Mejerowi za produkty żywnościowe i 40.000.000 mk., składa najserdeczniejsze Bóg zapłać!

Ks. A. Czerniawski.

Na Macierz Szkolną jako Dar Narodowy w dniu 3-go maja złożyli: Bank Rolniczo-Przemysłowy 180 milion., Bank Warszawski Handlowy 180 milion., Klub Szalachecki 180 milionów, Bank Spółek Zarobkowych 150 milionów, Józef Korolec 100 milionów, Tadeusz Mickiewicz 30 milionów, Kazimierz Pawłowski 25 milionów, Bolesław Piekarski 25 milionów, Maria Reutt 22 milion., Dyrektor Gejzler 21 milion., W. Gumowski 20 milionów i Świątopiek Mirski 20 milionów.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38.

Dziś! Arcydzieło Ameryki! Niezwykły Film. Niezwykła Akcja.

O MOJA MATKO!!

Rapsodia największej miłości w 7 aktach. Wyjątkowe napięcie nerwowe! Niezwykła treść. Niezwykła gra.

Kino-Teatr „Polonia“ Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjaan.

Dziś! Dalsze dzieje Heleny i Parysa przerwana symfonia miłości p. t.

UPADEK TROI

Epokowy film—wizja dawnej Hellady. Rezmach akcji—Potęga wrażeń. W rolach głównych WŁ. GAJDAROW i ADA DARCLEA. Wejście dla młodzieży dozwolone.

KINO-TEATR „Piccadilly“ ul. Wielka 72.

Dziś! Wieczór śmiechu i humoru! Najkomiczniejszy człowiek świata. Niedoszły mąż Poll Negri Charlie Chaplin w 2 aktowej szampańskiej komedji CHAPLIN MŚCI SIĘ NA MOKRO.. Niezrównany mistrz Ameryki 8-letni Jackie Coogan w swej najwspanialszej kreacji w 5-ciu aktach „URWIS“.

„URWIS“

D-r. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne.

Dr. L. Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1. — Przyjmuje od 4 — 7.

Udziałem matematyki lekcyj Przygotowuje do egzaminów i na maturę, ul. Ofiar na 4 m. 2.

Co smaczne, pożywne i niezbędne dla zdrowia naszych dzieci? TO KAKAO CARL BÖDIKER & CO AMSTERDAM. Oto dosłowna opinia i analiza naszego kakao wydana nam 10-go kwietnia b. r. przez kierownika wydziału farmakognozji przy uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie p. Profesora Jana Muszyńskiego. Mikroscopijne badanie kakao wykazało tylko naturalne elementy ziarna kakao. Umysłnej domieszki lupinek kakaowych nie stwierdzono. Wogóle domieszek szkodliwych lub surogatów bezwartościowych jak to: żółdźci palonych, kasztanów, cykorji etc. stwierdzono zupełny brak. OGÓLNA OCENA: KAKAO DOBRE, CZYSTE. Wobec nieznaney dozy Teabrominy, odpowiednio pożywny środek dla dzieci. Analiza: Wilgotności 7.8%, Popiału 6.5%, Tłuszczu 21% (naturalnego tłuszczu kakaowego), Substanc. ekstraktywne 28.7% (pożywnych), Teobrominy 0.72%. Z poważaniem Carl Bödiker & Co Amsterdam. Reprerentacja Wileńska Wilno, ul. Wielka 47, tel. 481.

DOM SPORTOWY C. H. DINCES Wilno, ul. Wielka 15. POLECA Wielki wybór przyrządów sportowych po cenach najniższych. Oddziałom wojskowym i towarzystwom sportowym — rabat.

Nim Słońce Wzejdzie — i zacznie palić skórę, należy zawczasu uodpornić ją i zapobiec pojawianiu się piegów, już teraz stosując KREM CAZIMI Metamorphosa

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno Ogłasza:

PRZETARG LICYTACJA

1) na kapitalny remont koszar Piotra i Pawła. 2) na przebudowę dwóch działalni. Kosztorysy do wypełnienia, techniczny opis, ogólne i szczegółowe warunki techniczne, otrzymane można za zwrotem kosztu w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. Wilno, ul. Arsenalska Nr. 5. Wadium w wysokości 3% od sumy kosztorysowej winno być złożone w złotych bonach skarbowych, lub pożyczkowych obligacjach i w 10% pożyczce kolejowej. Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 maja 1924 r. o godz. 12-tej w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. Wilno, ul. Arsenalska Nr. 5. Komisja ofertowa zastrzega sobie wybór oferenta, uzależniając od fachowych i finansowych zdolności Przedsiębiorstw zgłaszających się do przetargu. Kierownik Rejonu Inż. Sap. Wilno. L. dz. 71. Inż. z dn. 1 maja 1924 r.

Referentów, rachmistrzów, kancelistów, maszynistów, buchalterów, kasjerów, korespondentów, magazynierów, agronomów, leśników, administratorów, rzadców, gorzelniarzy, pisarzy, oraz wszelkie pracowników umysłowych poleca Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie, Ciepła 21. Świadectwa kandydatów starannie sprawdzone.

Lokomobila 25 h. B. Gocciarka o produkcji gont 65 kop dziennie. Cykularka o dwóch piłach na czugunym fundamencie. Młyn do mliwa razówki z produkcją 15 pud. na godzinę, transmisja, pasy i reszta instrumentów wraz do sprzedania. B. Łokuciewski i S-ka, Mickiewicza 42.

Letnisko rzeczulka, las, oficynkę osobną dwupokojową, kuchnia, spiżarnia, wydzierżawie. Kolej, poczta Nowojelna, majątek Chodorki, Kulikowski. Kołmi sześć kilometrów 1

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalnia 22.

Z powodu wyjazdu natychmiast do odstawienia piekarnia. Połocka 16. 2 D-r POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7.

Kobieta - Lekarz D-r Piotrowicz-Jurczenko Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Zawalnia 22. Przyjmuje wyłącznie panie od g. 2 1/2 - 4 1/2 pap.

W dniu 31 maja 1924 r. o godz. 12-iej w gmachu położonym przy ul. Dominikańskiej Nr. 3/5 drugie piętro pokój Nr. 62 w Komendzie Okręg. Pol. Państw. odbędzie się

na sprzedaż niżej wymienionych starych wybrakowanych przedmiotów wojskowych i policyjnych: umundurowania, obuwia, bielizny, pościeli oraz przedmiotów skórzanych i blaszanych. Powyższe przedmioty znajdują się w magazynach Komendy Okręgowej w Wilnie i Landwarowie w powiatach: Brasławskim w Dukstach i Słobódce, Daniłowickim w Dokszcach i Dziśnieńskim w Głębokim, Druni i Prozorokach.

Reflektanci mogą oglądać wymienione przedmioty w Komendzie Okręgowej za zezwoleniem Naczelnika Działu II, na powiatach za zezwoleniem Komendantów Powiatowych.

Akuszarka z Warszawy nadała poradę sięsiarzyni. Przyjmuje od rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6

Modystka Leokadja Głębowna przyjmuje obstatunki kapeluszy po cenie dostępniej. Ul. Zamkowa 14, m. 1

Dr. Czesław Koneczny Chirurgja jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10-12 1/2 i od 4-6 1/2.

Zarząd Wileńsko-Trockiego Powiatowego Banku Spółdzielczego w/m, niniejszym podaje do wiadomości wszystkich członków-udziałowców, że Walne Zebranie odbędzie się w dniu 26 maja r. b. o godzinie 12-iej w lokalu Banku: Wilno, ul. Ostrobramska Nr. 5.

PORZĄDEK DZIENNY: 1. Sprawozdanie Zarządu Banku ze swej działalności, oraz zatwierdzenie bilansu za rok 1923. 2. Przewaleryzowanie udziałów na złote polskie. 3. Wybór członków do Rady Nadzorczej na miejsce wybywających. 4. Uchwała budżetu Banku na rok 1924. 5. Powiększenie udziałów. 6. Podział zysków. 7. Zmiana statutu. 8. Sprawy bieżące i wolne wnioski. O ile zaś na wyznaczony czas nie przybędzie potrzebnej dla quorum ilości członków, to powtórnie zebranie odbędzie się tegoż dnia o godzinie 14-iej i będzie uważano się za prawomocne bez względu na ilość obecnych członków-udziałowców.

Zarząd Wileńsko-Trockiego Powiatowego Banku Spółdzielczego.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1167 wciągnięto: R. H. A. 1-1167. Firma: „Josif Rywkind“. Siedziba w Wilnie ulica Niemiecka Nr. 11. Przedmiot — sklep zegarmistrzowski. Firma istnieje od 1918 r. Właściciel Josif Rywkind zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1168 wciągnięto: R. H. A. 1-1168. Firma: „Sklep farb Benjamina Rubinsztejna“. Siedziba w Wilnie ul. Zawalnia Nr. 60. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel Benjamin Rubinsztejn zam. przy ul. Subocz Nr. 6.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1169 wciągnięto: R. H. A. 1-1169. Firma: „Sklep meblowy Krzysztof Rekieć“. Siedziba w Wilnie ul. Wileńska Nr. 36. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Krzysztof Rekieć zam. przy ul. Borowej Nr. 3.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1173 wciągnięto: R. H. A. 1-1173. Firma: „Rubin Nison“. Siedziba w Wilnie ul. Kijowska Nr. 4. Przedmiot — pracownia pończoch. Firma istnieje od 1893 r. Właściciel Rubin Nison zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1174 wciągnięto: R. H. A. 1-1174. Firma: „Rubinsztejn Chaja Rejza“. Siedziba w Wilnie ulica Zarzeze Nr. 19. Przedmiot — sklep owocowy. Firma istnieje od 1907 roku. Właścicielka Rubinsztejn Chaja Rejza zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1153 wciągnięto: R. H. A. 1-1153. Firma: „Sklep obuwia Chaim Link“. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 3. Firma istnieje od 1918 r. Właściciel Chaim Link zam. przy ul. Kankaskiej pod Nr. 20.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1154 wciągnięto: R. H. A. 1-1154. Firma: „Ritow Jankiel“. Siedziba w Wilnie ul. Bazyljańska Nr. 20. Przedmiot — handel gotowym ubraniem. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Ritow Jankiel zam. przy ul. Szawelskiej Nr. 4.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1155 wciągnięto: R. H. A. 1-1155. Firma: „Icek Rejman“. Siedziba w Wilnie ul. M. Stefańska Nr. 1. Przedmiot — sklep kolonialny. Firma istnieje od 1898 r. Właściciel Icek Rejman zam. przy ul. Zawalnej Nr. 37.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1156 wciągnięto: R. H. A. 1-1156. Firma: „Pietkiewicz Jan“. Siedziba w Wilnie ul. Antokolska Nr. 48. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Pietkiewicz Jan zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1157 wciągnięto: R. H. A. 1-1157. Firma: „Rajtgering Abram“. Siedziba w Wilnie ul. Kalwaryjska Nr. 30. Przedmiot — sklep bławatny i galanteryjny. Firma istnieje od 1895 r. Właściciel Rajtgering Abram zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1161 wciągnięto: R. H. A. 1-1161. Firma: „Rechtik Jeruchim“. Siedziba w Wilnie ul. Zawalnia Nr. 41. Przedmiot — sklep tytoniowy. Firma istnieje od 1907 r. Właściciel Rechtik Jeruchim zam. przy ulicy W. Stefańskiej Nr. 20.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1162 wciągnięto: R. H. A. 1-1162. Firma: „M. Rabinowicz“. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska Nr. 10. Przedmiot — drobny sklep obuwi. Firma istnieje od 1911 roku. Właściciel Rabinowicz Morduch zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1163 wciągnięto: R. H. A. 1-1163. Firma: „Rabinowicz Salomon“. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska Nr. 3. Przedmiot — sklep kolonialny oraz powozów. Firma istnieje od 1898 r. Właściciel Rabinowicz Salomon zam. przy ul. Sadowej Nr. 9.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1164 wciągnięto: R. H. A. 1-1164. Firma: „A. Rubinowicz“. Siedziba w Wilnie ul. Pijarska Nr. 8. Przedmiot — eksploatacja mlynu. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Abram Rubinowicz zam. przy ul. Wilkomierskiej Nr. 28.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 kwietnia 1924 roku pod Nr. 1165 wciągnięto: R. H. A. 1-1165. Firma: „Reches Ida“. Siedziba w Wilnie ul. Niemiecka Nr. 31. Przedmiot — sklep palanterji. Firma istnieje od 1913 r. Właścicielka Reches Ida zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 kwietnia 1924 r. pod Nr. 1166 wciągnięto: R. H. A. 1-1166. Firma: „Reznikowicz Teodor“. Siedziba w Wilnie ulica Piłsudskiego Nr. 18. Przedmiot — fabryka marmolady Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Reznikowicz Teodor zam. przy ul. Piłsudskiego Nr. 18.

Bardzo biedna wdowa w średnim wieku zagrożona suchotami z 2-ma nieletniemi synami uczęszczającymi do szkół (w danej chwili jeden z nich z powodu braku obuwia zmuszony jest przerwać naukę) błaga litościwa społeczeństwo o przyjęcie z pomocą dla wdowy U. W.

Inteligentna staruszka, wdowa, komplementnie bez rodziny, okradiona doszczętnie, pozostająca w krytycznych warunkach materialnych, błaga społeczeństwo współpracujące w niedoli o wspomnienie materialne, upraszając o składek do Administracji „Dziennika Wileńskiego“ pod „Bardzo biedna“.

Potrzebne krawczyynie i pomocnice do pracowni damskiej ubrań M-me WASSY ul. Arsenalska 6, m. 10.

2 umebl. pokoje do użytku. Kuchni do wynajęcia dla 2 starszych intelig. osób ul. Orenburska 5, m. 12, od g. 9 do 1.

Letniska w maj. o 6 km. L od stacji Jaszyni róz. wielk. So-n. las, rzeka. Piękna miejsc. Inf S-te Jakóbska 16, m. 7, W. B. Renter.

Sprzedają tanio meble ul. Subocz 19.

500 złotych pożyczkę wyłącznie rolnikom na dogodnych warunkach. Oferty do „Dziennika Wileńskiego“ dla M. W.

Sprzedają otomana Łukiska 12 m. 2.

Zgub. książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Wilno, na imię Bernarda Bujko. zam. przy ul. Niemieckiej 18 — unieważnia się.

Wydają się trzy pokoje pojedyncze, dowiedzieć się ul. Ostrobramska Nr. 5 pasaż, sklep Nr. 9.

Do odnajęcia jeden duży umebl. pokój z osobną wejściem, elektryczną, opałem obsługą i prawem korzyst. z wanny. Tylko dla 2-ech osób z całkowitem utrzymaniem. Wład. Gdańska Nr. 6 m. 8 od 8 do 9 1/2 i 7-8 wiecz.

Posiadając gruntowną znajomość buchalterji wszystkich systemów, poszukuje jakiegokol. posady. Oferty do Adm. „Dz. Wil.“ pod M. P.

Paniienka z ukończonym gimnazjum poszukuje posady biuralistki, świadectwa posiada. Filarecka 25, m. 1, Sierbia.